

Maria Żukowska

ZESPÓŁ SREBER FRANCUSKICH W ZBIORACH WILANOWSKICH

Cenny i okazały zespół sreber francuskich, stanowiący własność Muzeum w Wilanowie, liczy ponad 400 obiektów i od kilku lat jest przedmiotem wnikliwych badań^{1/}. Omawiane tu srebra nie należały dawniej do ekspozycji pokazywanych jako dzieła sztuki w muzeum byłych właścicieli Wilanowa. Stanowiły one przedmioty, może niezupełnie codziennego użytku, ale były wykorzystywane praktycznie i oglądane wyłącznie przez właścicieli oraz ich gości. Dopiero po upaństwowieniu Wilanowa, co nastąpiło po drugiej wojnie światowej w 1945 r., stały się one jednym z najcenniejszych zespołów muzealnej kolekcji wilanowskiej.

Dokładne okoliczności nabycia poszczególnych zespołów sreber nie są znane. Wiadomo jedynie, że zgodnie z życzeniem zamawiających, oznakowane zostały przez wykonywujących je złotników herbami właścicieli, z czego można wnioskować, iż powiększały one zbiory wilanowskie przeważnie w okresie posiadania przez nich pałacu. Większość zachowanych sreber, jako własność rodziny Branickich, została włączona do zbiorów stosun-

1/ Artykuł ten powstał na marginesie przygotowywanego obecnie do druku pełnego katalogu sreber francuskich, który będzie kolejną pozycją z serii katalogów zbiorów Muzeum w Wilanowie.

kowo późno, bo dopiero z chwilą objęcia przez nich dóbr wilanowskich w końcu XIX w. /1892/. Wcześniej w Wilanowie znajdował się zespół sreber /obecnie mniej już liczny/, należący do Aleksandry Augustowej Potockiej, od 1840 r. żony Augusta Potockiego, która po jego śmierci w 1867 r. odziedziczyła Wilanów^{2/}.

W 1939 r. srebra - podobnie, jak wiele cennych obiektów sztuki zdobniczej, zostały przez ówczesnych właścicieli Wilanowa, Branickich, zabezpieczone w specjalnych skrzyniach i ukryte w piwnicach pod prawym skrzydłem pałacu. Po wojnie, w 1948 r., w ramach reformy rolnej Wilanów został objęty przez władze państwowe, a w r.1956, zgodnie z zarządzeniem ówczesnego ministra kultury i sztuki, część sreber została oddana sukcesorom Adama Branickiego^{3/}.

2/ Istniejący zespół sreber, należący niegdyś do Augustowej Potockiej, jest o wiele skromniejszy od zachowanych sreber z kolekcji Branickich. Według informacji uzyskanej od p. Anny Branickiej-Wolskiej wiele cennych sreber przeznaczyła Potocka dla poparcia powstania styczniowego 1863 r., zastępując zastawy srebrne platerami. O zasobach sreber Augustostwa Potockich, wśród których było wiele obiektów grubo złożonych, informuje inwentarz z 1845 r., obejmujący m.in. spis "sreber znajdujących się w Kredensie". Por. Bibl. Nar. w Warszawie, Wil. Kat. 66.

3/ W 1948 r. ostatni właściciele Wilanowa wskazali miejsce ukrycia najcenniejszych obiektów, w tym licznego zespołu sreber. Powołana przez Ministra Kultury i Sztuki komisja rzeczoznawców ustaliła, co można wydać d. właścicielom Wilanowa, a co ze względu na wartość artystyczną powinno zostać w zbiorach muzealnych. Jak mi obecnie wiadomo, wydany wówczas zespół 472 sztuk /przeważnie sztucców/ uległ rozproszeniu i znajduje się w posiadaniu 2-3 osób. Udało mi się dotąd zobaczyć srebra tylko u jednej osoby, która posiada ich najwięcej, przeważnie bez większej wartości muzealnej. Zaledwie 5 drobnych sztuk zasługuje na uwzględnienie w szerszym opracowaniu tego tematu.

Ze względu na specjalny charakter obiektów, wymagających szczególnego zabezpieczenia, srebra przechowywane były jeszcze do niedawna w magazynie i nie były publikowane. Okazją do pokazania po raz pierwszy najcenniejszych zespołów publiczności muzealnej była wystawa sztuki francuskiej w zbiorach polskich, zorganizowana w czerwcu 1973 przez Muzeum Narodowe w Poznaniu. Tegoż samego roku jesienią odbyła się tamże sesja naukowa dotycząca rzemiosła artystycznego w zbiorach polskich, na której srebra z Wilanowa zostały zaprezentowane znawcom sztuki zdobniczej z całego kraju. Fakty te znalazły odbicie w okolicznościowych publikacjach^{4/}. Opracowania te jednak nie mogły w pełni zadowolić zainteresowanych problematyką złotnictwa, gdyż ze względów ekspozycyjnych nie obejmowały wszystkich zespołów i obiektów oraz z konieczności zostały opracowane w sposób skrótowy.

Od trzech lat francuskie srebra z naszej kolekcji są na stałe udostępnione zwiedzającym wraz z innymi obiektami, zarówno w pałacu w zabytkowych szafach, jak i na ekspozycji w oranżerii wilanowskiej, otwartej z okazji 300-lecia Wilanowa. Zostały one również uwzględnione w najnowszych opracowaniach dotyczących zbiorów artystycznych Wilanowa^{5/}.

4/ Sztuka francuska w zbiorach polskich 1230-1830. Katalog wystawy. Muzeum Narodowe w Poznaniu, 1973, s.85-94; M. Ż u k o w s k a, Francuskie zastawy srebrne w zbiorach wilanowskich /w:7 O rzemiosło artystycznym w Polsce. Materiały Sesji Naukowej Stow. Hist.Sztuki i Muz.Nar.w Poznaniu,1973, Warszawa 1976, s.153-184.

5/ Artystyczne zbiory Wilanowa, Warszawa 1979, poz.144 a,b, 145 a,b, 160; Rzemiosło artystyczne i plastyka w zbiorach wilanowskich, Warszawa 1980, s. 185-191, il.238-294. Dla wielu obiektów uwzględniono tu najnowsze atrybucje ustalone w Paryżu w 1980 r.

Omawiany tu zespół zabytków reprezentuje sztukę francuską, a ściślej mówiąc, sztukę paryską okresu empiru. Po upadku twórczości artystycznej w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, dzięki osobistemu zainteresowaniu i mecenatowi Napoleona I, złotnictwo w czasie jego rządów nie tylko odrodziło się, ale stało się gałęzią sztuki przodującą w całej prawie Europie. Sprzyjająca koniunktura, jaką stworzyło dla sztuki Cesarstwo, przyczyniła się do ukształtowania się w latach ok. 1800-1815 odrębnego stylu, określanego również stylem cesarstwa, który oddziałwał silnie na twórczość artystyczną całej niemal Europy. W pierwszej ćwierci XIX w. całe złotnictwo europejskie z wyjątkiem Anglii i Rosji pozostawało pod ogromnym wpływem złotnictwa francuskiego, a Paryż był najsłynniejszym ośrodkiem wyrobu tego rodzaju obiektów.

W konsekwencji wielkich przemian społecznych i politycznych w końcu XVIII w. wyroby złotnicze dekorowały w tym okresie już nie tylko stoły na dworach władców i magnatów europejskich, ale znalazły również licznych odbiorców wśród szerszych warstw bogatego mieszczaństwa. Ujawniło się to także w rodzajach obiektów, ich zdobnictwie, oraz w stopniowym ograniczaniu wyrobów luksusowych na korzyść skromniejszych, używanych na codzień obiektów ze szlachetnego metalu. Ten fakt zaważył w ogromnej mierze na charakterze wyrobów złotniczych, wzbogaceniu ich rodzajów oraz dekoracji i techniki. Obok wytwarzania dzieł podobnych do tych, jakie powstawały w XVIII w., w następnym stuleciu pojawiły się również nowe typy obiektów. Do najczęściej wyrabianych przedmiotów zaliczyć należy coraz modniejsze w XIX w. całe zastawy stołowe, komplety toaletowe, kałamarze, ozdoby na biurka i przybory do pisania, różnego rodzaju obie-

ktę do oświetlenia wnętrz oraz wyroby kultowe.

Zachowane w Wilanowie zespoły sreber francuskich dobrze reprezentują sztukę złotniczą okresu empiru, zarówno w typach obiektów i technice ich wykonania, jak też w zdobiących je dekoracjach. W kolekcji wilanowskiej można wydzielić dwie grupy: srebra służące jako serwisy stołowe oraz srebra tworzące zastawę toaletową. Wśród ich autorów-wykonawców spotykamy tu artystów znanych zarówno z ich licznych prac, jak i z wielu publikacji, ale także takich złotników, którzy jeszcze do niedawna znani byli jedynie ze swych monogramów, nie mówiąc już o jakiegokolwiek charakterystyce ich działalności. Złotników tych nie wymieniają bowiem żadne znane mi fachowe publikacje, dotyczące punc i sreber francuskich. Najcenniejsze i najliczniejsze komplety powstały w latach 1809-1819 i są dziełami dwóch nadwornych artystów cesarza Napoleona I-go: Martin-Guillaume Biennais i Jean-Baptiste-Claude Odier. Reprezentują one okres, który został powszechnie uznany jako szczytowy w rozwoju stylu empire.

Największym zespołem w Wilanowie są srebra, które wyszły z manufaktury Martin-Guillaume Biennais/1764-1843/. Obok Henry Auguste i Jean-Baptiste-Claude Odier był on jednym z trzech najwybitniejszych złotników końca XVIII i I połowy XIX w. Życiorys jego jest mało znany, ale o działalności tego złotnika świadczą jego licznie zachowane prace, znajdujące się w wielu muzeach europejskich oraz w kolekcjach prywatnych. W swojej paryskiej manufakturze przy ulicy St Honoré zatrudniał około 600 pracowników, a wśród nich wielu wybitnych artystów. Sławę przyniosły mu słynne insygnia

cesarskie /zaginione/ i ogromna zastawa stołowa dla Napoleona, znajdująca się niegdyś w pałacu Tuilerii, oraz liczne zamówienia realizowane na życzenie cesarza, jego rodziny i bogatej klienteli z kraju i z zagranicy. Jego dzieła, jak pisze S. Grandjean, dekorowały stoły panujących w Bawarii, Rosji, Wirtembergii, Westfalii, Austrii i Toskanii^{6/}. Współpracownikami, którzy pomagali mu wykonywać bardzo liczne zamówienia, byli znakomici, utalentowani złotnicy paryscy: Marie-Joseph-Gabriel Genu, Abel-Étienne Giroux, Pierre - Benoit Lorillon, Jean-Charles Cahier, któremu w późniejszym czasie Biennais powierzył prowadzenie manufaktury, oraz François-Dominique Naudin, specjalizujący się m.in. w wykonywaniu sztucców, - artysta, którego dzieła znajdują się również w Wilanowie.

W kolekcji wilanowskiej jest obecnie 228 obiektów, które możemy związać z manufakturą Biennais. Najokazalszym zespołem sreber pochodzącym z tej manufaktury jest zastawa stołowa, wykonana dla hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego, licząca obecnie 39 sztuk^{7/}. Wszystkie zachowane obiekty tej zastawy są oznakowane herbem Branickich "Korczak", z trzema orderami pod koroną

6/ S. G r a n d j e a n, L'orfèvrerie du XIX^e siècle en Europe, Paris 1962, s.81. Pragnę tu bardzo serdecznie podziękować P.Serge Grandjean za wiele cennych uwag, dotyczących sreber francuskich XIX w., za osobiste pokazanie mi zamkniętej części ekspozycji w Luwrze i wyczerpujące informacje o eksponowanych tam srebrnych obiektach, a w szczególności za pomoc w rozszyfrowaniu nazwisk nieznanym mi złotników - autorów dzieł z kolekcji wilanowskiej.

7/ Nie jest wykluczone, że w chwili realizowania zamówienia mogła ona liczyć więcej sztuk. Szczególnie ilość talerzy wydaje się nieproporcjonalnie mała w stosunku do innych obiektów.

hrabiowską, na tle skrzyżowanych sztandarów i opatrzone dewizą: "Pro Fide et Patria". W skład tego zespołu wchodzi: dwie wazy owalne, t.zw. terrines /il.1/, cztery mniejsze wazy okrągłe /pots-à-ouille/, para naczyń w kształcie krateru do chłodzenia szampana /il.2/, dwie podstawy ze szklannymi karafinkami na ocet i oliwę, t. zw. porte-huillier /il.3/, pięć solniczek podwójnych /il.4/, dwa naczynia do musztardy lub chrzanu /il.5/, dwie sosjerki, cztery pary owalnych półmisek o zróżnicowanej wielkości oraz dwanaście talerzy /dwa komplety po sześć sztuk o różnej średnicy/ /il.6/. W przygotowywanym obecnie katalogu znajdują się bardziej szczegółowe, ilustrowane zdjęciami, opisy poszczególnych obiektów i ich dekoracji, wraz z wymiarami. Tu można jedynie powiedzieć, że wszystkie naczynia z omawianej zastawy zostały wykonane ze srebra I-ej próby /950/ techniką repusowania, częściowo techniką odlewniczą i ozdobione nakładaną i grawerowaną dekoracją plastyczną. Poszczególne obiekty zostały oznaczone dwiema puncami złotnika oraz puncami probierczymi i gwarancyjnymi Paryża z lat 1793-1819. Oprócz talerzy i półmisek wiele naczyń z tej zastawy zostało zmontowane z wielu części i połączone w jedną całość za pomocą śrub i nakrętek. Pozwoliło to artyście na bardziej precyzyjne wykonanie poszczególnych elementów oraz na idealne wygładzenie tak modnych w okresie empiru polerowanych powierzchni naczyń.

Dziełem Martin Guillaume Biennais są także zachowane w kolekcji 72 noże do entremets ze srebra złoczonego, o najmożliwszej dla czasów ich powstania linii "à la Turque", która miała być delikatną aluzją do podbojów Napoleona. Pochodzą one ze zbiorów Aleksandry Fotockiej, jak świadczą o tym umieszczone na każ-

dym obiekcie tarcze z herbem "Pilawa" pod koroną hrabiowską ze strusimi piórami i napisem "Scutum opponebat Scutis". Współpracownik M.G.Biennais - François-Dominique Naudin, wykonał przechowywany w Wilanowie duży zespół sztucców do entremets, składający się z 72 widelców, 72 łyżek, 6 łyżek półmiskowych, 3 łyżek w kształcie szufelek i jednej łyżki do cukru-pudru. Ich trzonki zdobi jednakowa dekoracja plastyczna oraz herb Potockich - "Pilawa" pod koroną hrabiowską z piórami i wymienioną wyżej sentencją /il.7/. Komplet ten należał również do Aleksandry Potockiej, córki Stanisława Sęptyma, która odziedziczyła go zapewne po rodzicach i wniosła do Wilanowa w chwili zawarcia małżeństwa z Augustem Potockim. François Dominique Naudin w latach 1809-1819 wykonał również łyżeczki do herbaty ze srebra złoconego^{8/} dla hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego i jego żony, Aleksandry z Engelhardtów, o czym świadczą umieszczone na trzonkach herby /il.8/. Stanowiły one niezbędne uzupełnienie wspaniałego serwisu do kawy i herbaty, wykonanego w manufakturze drugiego z kolei słynnego złotnika okresu empiru, któremu warto także poświęcić więcej uwagi.

Jest nim Jean-Baptiste-Claude Odier /1763-1850/, przedstawiciel sławnej rodziny złotników paryskich, znanej od końca XVII w. do początków XX-go. W 1785 r. zdobył tytuł mistrza, a najpełniejszy rozkwit jego talen-

8/ Jest ich obecnie tylko 23 sztuki, zapewne było ich o wiele więcej. Liczba ta wydaje się dość dziwna, zwłaszcza w stosunku do ilości pozostałych; figuruje ona jednak już w 1895 r. w "Catalogue des Tableaux, objets d'art et d'ameublement qui se trouvent au Palais de Wilanow près de Varsovie", sporządzonym przez G. Duchesne'a /AGAD, AGWil., Zarz.Muz.w Wil. 180, poz.2794-2805; ODN N.Żr.165/.

tu przypadł na okres cesarstwa. Obok H. Auguste'a i M. G. Biennais, Odiot cieszył się również ogromną sławą, realizując wiele zamówień dla cesarza Napoleona, jego najbliższej rodziny, władz miejskich Paryża, oraz możnych klientów w kraju i zagranicą. Do jego najwspanialszych dzieł prócz toalety dla cesarzowej Józefiny należały trzy pary świeczników do dużego gabinetu Napoleona w Tuileryach oraz przedmioty toaletowe dla Marii Luizy, wreszcie kołyska dla króla Rzymu, przy której współpracowali z nim Thomire i Proudhon. Od 1827 manufakturę Odiot przejął jego syn, Charles, a od 1868 r. wnuk - Gustaw, który zmarł w 1912 r. Działalność słynnej rodziny złotników Odiot jest kontynuowana do dnia dzisiejszego przez firmę Odiot-Orfèvre, mieszczącą się obecnie przy placu de la Madeleine 7 w Paryżu. W pięknie urządzonej salonie, obok wyrobów współczesnych, zostały pokazane dzieła robione w ostatnich latach według pieczołowicie przechowywanych w magazynie firmy dawnych rysunków i wzorów służących niegdyś Jean-Baptiste-Claude Odiot /il.9 i 10/. Obok nich zachował się również szereg starych modeli dekoracyjnych plakiet, według których wykonywane były przez J.B.C.Odiota dekoracje na wielu serwisach jeszcze na początku XIX w. Między innymi znalazły się tam plakiety Amora z fletem, siedzącym na centaurze i Psyche z jabłkiem na centaurzycy, takie same, jakie zdobią samowar z serwisu znajdującego się w Wilanowie /il.11/.

Wykonane współcześnie kopie dawnych dzieł J.B.C.Odiota eksponowane były w 1975 r. w Hôtel George V w Paryżu na specjalnej wystawie i miały być reklamą i pokazem umiejętności i możliwości technicznych pracujących tam obecnie złotników. Te same obiekty i rysunki były wystawione ponownie w 1979 r. w Monte

Carlo z chęcią zaoferowania swoich usług bogatym klientom.^{9/}

Obok rysunków, modeli plakiet i elementów dekoracyjnych zachowały się również księgi rejestrów zamówień z lat 1817-1819. Wśród różnych nazwisk zamawiających można tam spotkać wiele nazwisk bogatych klientów polskich: Potockich, Branickich, Poniatowskich, dla których wykonywane były różne serwisy i nakrycia /il.12/. Zachowany w zbiorach wilanowskich serwis do kawy i herbaty, opatrzony puncami z lat 1809-1819, wykonany przez J.B.C.Odiot ze srebra złożonego dla hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego i jego żony Aleksandry z Engelhardtów, powstał zapewne bliżej dolnej granicy tych ramowych dat. Nie znajduje się on bowiem w wyżej wymienionych rejestrach, które w sposób wyraźny wymieniają zamawiane obiekty. Jest natomiast bardzo prawdopodobne, że tego właśnie zespołu dotyczy notatka zamieszczona na

9/ Na wystawach tych zaprezentowano rysunki i projekty, których autorami byli: Delafosse, Meissonnier, Charles Odiot, Percier, Recipon i inni. Według ich projektów wykonywane były m.in. zamówienia dla szacha Persji, dworu francuskiego, dworu rosyjskiego, księżny Doudeauville, barona Rothschilda i wielu innych osobistości. Ekspozowane rysunki i projekty pochodzące z w. XVIII i XIX, pochodziły z kolekcji J.B.C.Odiot, Charles Odiot, oraz ze zbiorów Maison-Odiot. Dwa małe, skromne objętościowo katalogi, wydane z okazji wystawy w Hôtel George V, poza krótkimi wstępami obejmują łącznie spis 268 projektów z 22 reprodukcjami projektów i rysunków, 3 reprodukcjami wykonanych według dawnych projektów współcześnie dzieł, wreszcie reprodukcje portretów J.B.C.Odiot, zwanego księciem złotników XIX w. i jego syna, Charles Nicolas Odiot. Por. Odiot, Maître-Orfèvre du XIX^e siècle /katalog wystawy/, Paris 1975; Odiot, dessins d'orfèvrerie /katalog wystawy/, Paris 1975.



1. M. G. Biennais. Waza owalna do potraw z zastawy stołowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Seredyńska.



2. M. G. Biennais. Naczynie do chłodzenia szampana z zastawy stołowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Seredyńska.



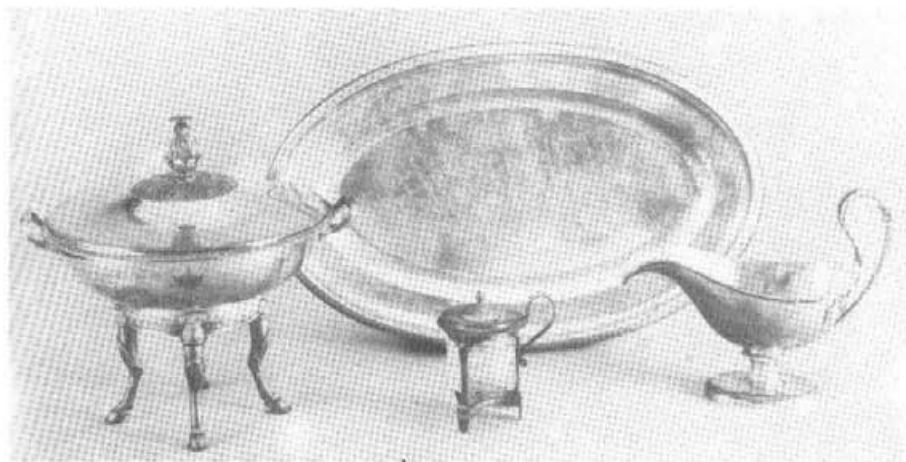
3. M. G. Biennais. Podstawa z karafkami na ocet i oliwę z zastawy stołowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Sereżyńska.



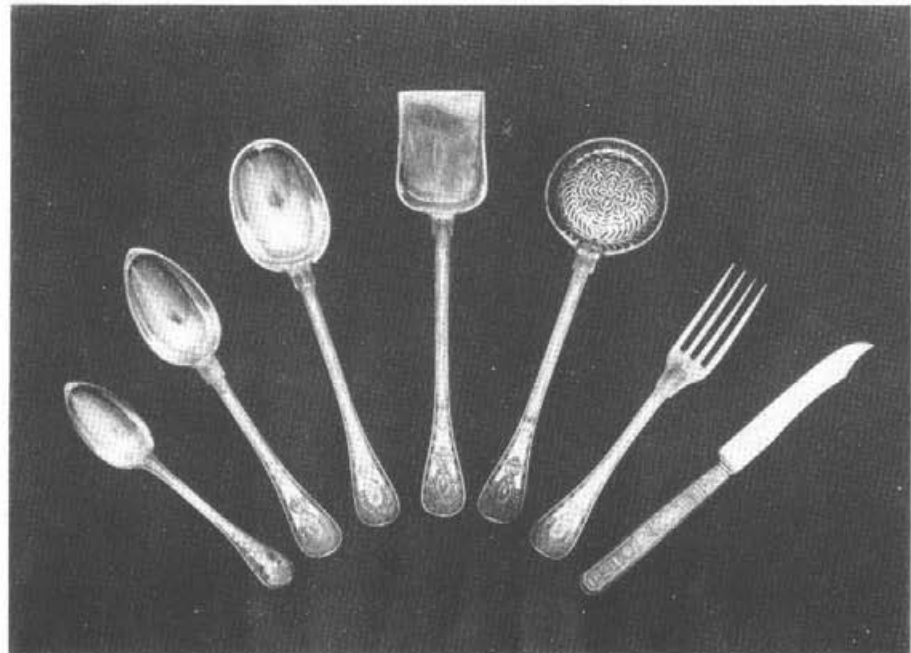
4. M. G. Biennais. Solniczka podwójna z zastawy stołowej F. K. Branickiego. Fot. B. Sereżyńska.



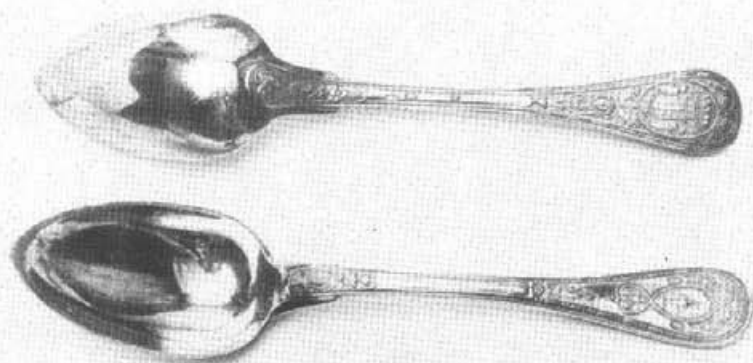
5. M. G. Biennais. Naczynie do musztardy lub chrzanu z zastawy stołowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Seredyńska.



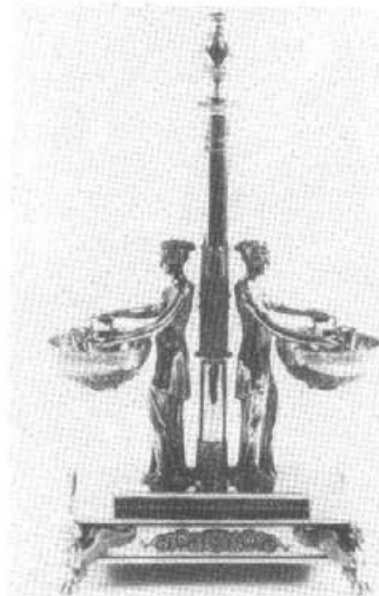
6. M. G. Biennais. Część zastawy stołowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Seredyńska.



7. F. D. Naudin. Sztućce z kompletu entremets oraz nóż wyrobu M. G. Biennais ze zbioru Augustowej Potockiej. Fot. B. Seredyńska.



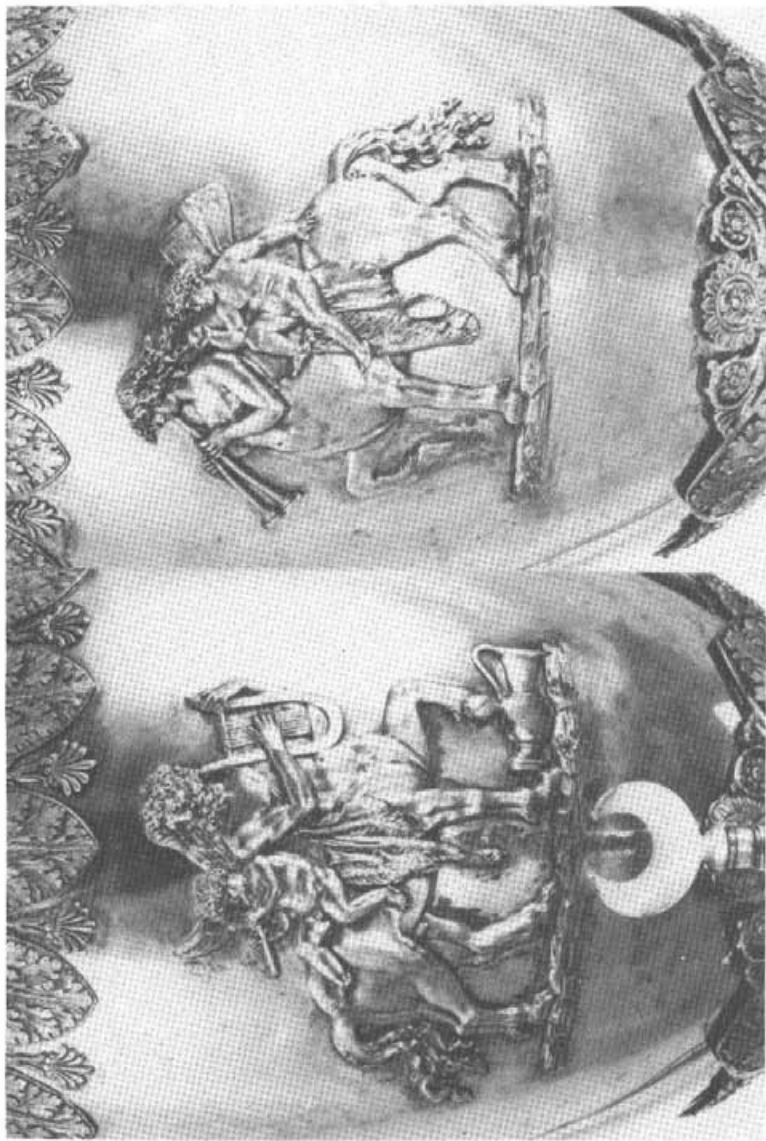
8. F. D. Naudin. Łyżeczki do herbaty z zespołu 24 sztuk wykonanych dla F. K. i A. Branickich. Fot. B. Seredyńska.



9. Solniczka podwójna wykonana wspólnie przez firmę Odiot - Orfèvre w Paryżu i jej projekt z pocz. XIX w.
Fot. i repr. B. Seredyńska.



10. Waza owalna wykonana wspólnie przez firmę Odiot - Orfèvre w Paryżu i jej projekt z XIX w.
Fot. i repr. B. Seredyńska.

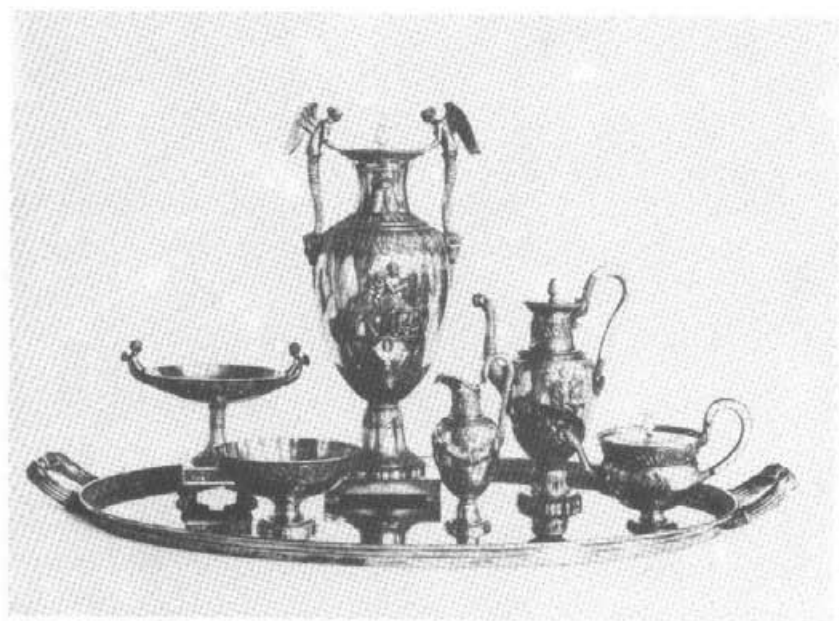


11. J. B. C. Odioł. Dwa fragmenty przedstawiające Amora na centaury i Psyche na centaury z samowaru pochodzącego z serwisu F. K. i A. Branickich w zbiorach wilanowskich. Fot. B. Seredyńska.

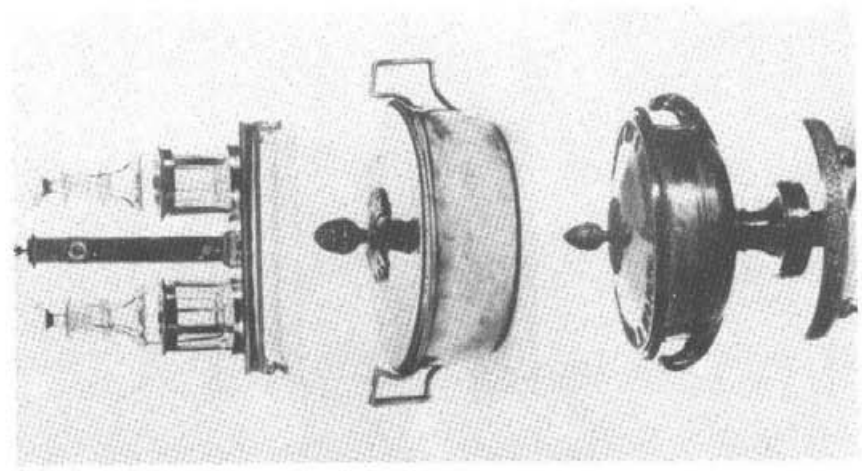
Cennik 1819

Cennik do M ^o J. K. Branickich		
300	374 2/2 Czerwona woda do kawy 5 1/2	
300	375 7/2 Czerwona woda do kawy 5 1/2	
108	376 8 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
46	id. do kawy 4	
80	2160 1/8 Czerwona woda do kawy 5 1/2	
36	377 1/2 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
49	180 4 woda do kawy 4	
550	150 2 woda do kawy 4	
14	90 2 woda do kawy 4	
584	150 4/8 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
75	2160 8 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
15	379 0 Czerwona woda do kawy 5 1/2	
90	2210 0 Czerwona woda do kawy 5 1/2	
144	Cennik do M ^o J. K. Branickich	
180	378 0 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
180	379 0 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
144	Cennik do M ^o J. K. Branickich	
816	378 0 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
352	379 0 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
452	378 0 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	
452	379 0 Cielicki & Hayport woda do kawy 4	

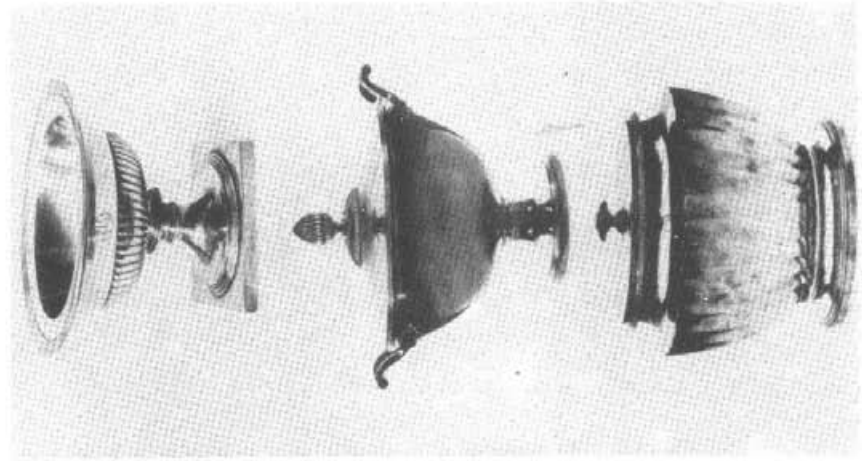
12. Fragment jednej ze stron „Księgi zamówień” f-my Odiot, z zamówieniem dla Branickich z 1819 r., wymieniającym objekty nabyte przez A. Branicką.
Fot. B. Seredyńska.



13. J. B. C. Odiot. Zastawa do kawy i herbaty F. K. Branickiego. Fot. B. Seredyńska.



14. J. B. C. Odioł. Zachowane obiekty z różnych zastaw: podstawa z karafkami, naczynie na jarzyny (bez herbu Potockich) i waza do potraw. Fot. B. Seredyński



15. J. A. Bellement (?). Trzy obiekty z zastawy stołowej należącej do Braniczich: solniczka, waza i cukiernica. Fot. B. Seredyńska

początku księgi z 1817 r., wymieniająca dzieła J.B.C. Odiota z 1810 i 1811 r. Obok zastawy toaletowej dla Marie Louise /1810/ i kołyski dla króla Rzymu /1811/ wymieniony jest serwis dla hrabiny Branickiej na sumę 300.000 franków, który został określony jako najwspanialszy i najbardziej wytworny w Polsce.

Wymienione rejestry zamówień pod datą, określającą dzień, miesiąc i rok, zawierają tytuły, nazwiska zamawiających, ilość i nazwy obiektów, czasami zwięzłe informacje dotyczące dekoracji, przy czym ceny podawane są zarówno przy poszczególnych obiektach, jak i sumy dla całego zamówienia. Stanowi to niewątpliwie cenny materiał do badań nad ustaleniem wartości wyrobów złotniczych tego okresu. Wśród zamówień z lat 1817-1819 znajduje się 12 większych zamówień dla rodziny Branickich, co może być dowodem, że manufaktura Odiot była stałym wykonawcą jej zamówień na różne serwisy i srebrne zastawy^{10/}.

Zachowany serwis w zbiorach wilanowskich składa się z 9 obiektów: dwóch ogromnych tac, samowaru, dwóch dzbanków na kawę i śmietankę lub mleko, czajniczka do parzenia herbaty, miski /do podgrzewania filiżanek/, patery i palnika. Wszystkie obiekty zostały wykonane ze srebra złożonego I-ej próby /950/, techniką repusowania i techniką odlewniczą, z nakładaną, cyzelowaną i grawerowaną dekoracją plastyczną.

10/ W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować dyrektorowi firmy Maison Odiot-Orfèvre, Panu Olivierowi Gaube du Gers, za udostępnienie mi dawnych ksiąg z zamówieniami z lat 1817-1819, starych rysunków i projektów. Dziękuję również za pokazanie mi modeli starych dekoracyjnych plaket oraz za wiele cennych informacji dotyczących działalności firmy Odiot.

Ze względu na wielkość i wspaniałość poszczególnych obiektów opatrzone je nie tylko pięknie opracowanymi herbami właścicieli, lecz także dwiema puncami złotnika oraz puncami probierczymi i gwarancyjnymi Paryża z lat 1809-1819. Najokazalsze obiekty zastawy są dekorowane postaciami mitologicznymi, pełnoplastycznymi figurkami ludzkimi oraz bogatą dekoracją roślinną, głównie winną latoroślą /il.13/.

Na tym zespole w szczególny sposób ujawniło się mistrzostwo artysty, przejawiając się przede wszystkim we wspaniałym "osadzeniu" scen mitologicznych na lśniących, niemal lustrzanych powierzchniach obiektów. Doskonale również zostało wykonane precyzyjne zmontowanie większych obiektów przy pomocy śrub i nakrętek. Pozwoliło to na niemal jubilerskie opracowanie poszczególnych części dekoracji i elementów składających się na całość.

Poza wyżej wymienionym serwisem w zbiorach wilanowskich znajduje się jeszcze sześć obiektów wykonanych przez J.B.C.Odiota. Pochodzą one z różnych serwisów, gdyż poza dwiema wazami każdy ma inną dekorację. Trzy z tych obiektów: dwie wazy /il.14, u dołu/ i podstawa z karafkami na przyprawy /il.14, u góry/ nie posiadają herbów i trudno jest nawet ustalić, dla kogo były wykonane. Może zostały zakupione z gotowych wyrobów w manufakturze Odiot przez Potockich lub Branickich? Dwa obiekty: półmisek i naczynie na jarzyny /il.14, po środku/ posiadają herby Potockich, co świadczy o tym, że pochodzą zapewne z jakiegoś większego zespołu. Każdy z nich oczywiście z innego, gdyż różnią się sposobem dekoracji i nie posiadają żadnych cech wspólnych. Jeden obiekt - dzbanuszek na mleko, powstać musiał na początku XIX w. Jego tradycyjna forma, jak to potwier-

dził również w rozmowie ze mną Serge Grandjean, przypomina raczej obiekty z końca XVIII w. Stan zużycia wszystkich tych obiektów świadczy o tym, że musiały być one częściej używane, niż omówione poprzednio. Nie udało się również znaleźć ich w zachowanych rejestrach firmy Odiet, z czego można wnioskować, że zostały wykonane wcześniej, jeszcze przed 1817 r. Poszukiwania w wyżej wymienionych rejestrach utrudnia również fakt, że są to pojedyncze sztuki, nie dające się powiązać z żadnym ze znajdujących się tam zamówień.

Po omówieniu dzieł wybitnych nadwornych artystów Bonapartego zajmiemy się obiektami, które zostały wykonane przez mniej znanych złotników, działających w tym samym czasie w Paryżu.

Dzięki przeprowadzonym ostatnio konsultacjom ze specjalistami francuskimi udało się ustalić nazwiska nieznanymi nam dotąd złotników, autorów poniżej wymienionych zespołów i obiektów^{11/}. Do takich należą: Jean-Antoine Bellement, przypuszczalny twórca skromniejszej zastawy stołowej; w skład której wchodzi: jedna waza okrągła /il.15 -po środku/, para lichtarzy jednoświecowych /il.16/, dwie solniczki /il.15-u góry/, dzbanuszek na śmietankę, palnik oraz 9 talerzy /dwa większe i 7 mniejszych/. Wszystkie obiekty posiadają

11/ W czasie pobytu w Paryżu kontaktowałam się z kilkoma specjalistami, zajmującymi się metalami szlachetnymi. Wszystkim tym, którzy udzielili mi jakichkolwiek informacji, składam tu serdeczne podziękowania. Szczególnie gorąco pragnę wyrazić moją wdzięczność P. Catherine Arminjon oraz P. Rogerowi Dechaut, który pomógł mi ustalić nazwiska kilku złotników francuskich, znanych mi jedynie z ich monogramów.

skromną dekorację w postaci profilowania, a powierzchnie naczyń /poza wazą/ zostały ozdobione kanelowaniem.

Dziełem Clerin Lécour, wdowy po złotniku Lecour, jest nóż-łopatka do ryb^{12/} /il.17/. François Froment-Meurice wykonał trzy solniczki z uchwytemi w kształcie pełnoplastycznych głów gryfów. Posiadają one herby Potockich i należały zapewne do zespołu sreber Aleksandry Augustowej Potockiej /il.18/. Gabriel Gerbu, Pierre Antoine Gerbu i Pierre Joseph Dehanne, to paryscy złotnicy, którzy wykonali zachowane w Wilanowie łyżki półmiskowe i wazowe /5 sztuk/. Poza herbami Branickich, umieszczonymi na trzonkach, nie posiadają one żadnych dekoracji, stanowiąc prosto przykład najskromniejszych, na codzień używanych obiektów. Odmienny charakter natomiast ma podstawa z karafkami na przyprawę, dzieło Antoine Hience z lat 1806-1809, o pięknej, koronkowej, ażurowej dekoracji. Pochodzi ona zapewne z większego, nie zachowanego zespołu. Nie posiada jednak herbów, stąd trudno ustalić, do kogo mogła należeć /il.19/.

Po krótkim omówieniu sreber należących do serwisów stołowych zajmiemy się drugą grupą obiektów, pochodzących z kompletów toaletowych. Na dłuższą wzmiankę zasługuje przede wszystkim piękna zastawa toaletowa, wykonana dla hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego. Autorami jej są dwaj rozpoznani ostatnio w Paryżu złotnicy, G. Bachelet i Pierre-Noël Blaquière. Bachelet wykonał ok. 1819 r. 18 następujących obiektów: lustro typu Psyche, parę lichtarzy dwuramiennych, dzbanek na wodę, miškę, miseczkę /zapewne do golenia/, cztery szka-

12/ Identyfikacja nóż-łopatka znajduje się w Polsce w posiadaniu prywatnym.

tułki na biżuterię, trzy cylindryczne pudełka z pokrywkami, zakręcanymi na gwint, dwa kubeczki, lichtarzyk i dzwonek /il.20 i 21/, Zastawę tę uzupełnił po 1819 r. Pierre-Noël Blaquière ośmioma kryształowymi flakonami do perfum /dwa wyższe smuklejsze i sześć niższych szerszych/ z korkami szklannymi i srebrnymi /il.22/, trzema szczoteczkami do zębów oprawionymi w srebro, jednym etui z perforowaną pokrywką ze srebra na szczoteczki do zębów /il.23/, jednym maleńkim lejkiem do perfum oraz maleńką miseczką do płukania oczu.

Wszystkie te obiekty, wchodzące w skład kompletu, zostały wykonane ze srebra I próby /950/, techniką repusowania i odlewniczą, z nakładaną i grawerowaną dekoracją plastyczną, przy czym są one oznakowane puncami artystów oraz puncami probierczymi i gwarancyjnymi Paryża. Obiekty jednego zespołu, oznakowane puncami dwóch kolejnych okresów 1809-1819 G.Bachelet i 1819-1838 P.N.Blaquière, świadczą o tym, że cały zespół musiał powstać w późniejszym okresie stylu empire, t.j. ok.1819-1820. Większość obiektów zdobią profilowania brzegów, palmety, rozety i elementy roślinne, a prawie wszystkie przedmioty noszą półplastycznie wykonany herb "Korczak" pod koroną hrabiowską z laurowymi girlandami. Najbogatszą dekorację posiadają lustro i świeczniki, gdzie poza wyżej wymienionymi ozdobami występują sowy, delfiny, łabędzie, rogi obfitości z sypiącymi się kwiatami i owocami. Pierre-Noël Blaquière jest również autorem dwóch dużych flakonów z bezbarwnego szkła kryształowego z korkami ze srebra złożonego /il.24/. Nie pasują one jednak do omawianej zastawy i pochodzą prawdopodobnie z

innego, nie zachowanego kompletu^{13/}. I one również były własnością Franciszka Ksawerego Branickiego i jego żony, Aleksandry z Engelhardtów, o czym świadczą grawerowane herby "Korczak" i Engelhardt na srebrnej i złoczonej oprawie szyjki obu flakonów.

Interesująco natomiast mogła wyglądać w całości zastawa toaletowa, której poszczególne obiekty zostały opatrzone monogramem "A. P.", wykonana w latach 1819-1838, również przez P.N.Blaquière'a. Z tej niekompletnie zachowanej zastawy do naszych czasów pozostały jedynie dwa flakony do perfum z korkami szklannymi i ze srebra złoczonego, pudełko - etui na szczoteczki do zębów z perforowaną pokrywką ze srebra złoczonego, dwa pudełeczka na przybory toaletowe, również z pokrywkami ze srebra złoczonego. Wymienione wyżej przedmioty posiadają na pokrywkach w ozdobnej rezerwie monogram z liter "A. P.". Takież

13/ W inwentarzu pałacu wilanowskiego z 1895 r., o.c., te dwa flakony wymienione są łącznie z zastawą do kawy i herbaty J.B.C.Odiot. Dekoracja plastyczna na korkach ze srebra złoczonego różni się jednak bardzo od tej, jaka występuje na pozostałych obiektach z tej zastawy. Wykonane przez P.N.Blaquière'a znacznie później, nie mogły do niej należeć. Flakony te pochodzą zapewne z jakiegś zastawy toaletowej. Opinię tę poparł znawca sreber francuskich, właściciel wielkiego antykwariatu, J.Kugel, stwierdzając, że herbatnice do takich kompletów były zawsze wykonywane ze srebra w kształcie puszki. W tym miejscu pragnę podziękować p.J.Kugel za cenne uwagi oraz za pokazanie mi wielu obiektów interesujących mnie zlotników, przechowywanych w jego antykwariacie. Por. też: Catalogue des Tableaux, objets d'art, o.c., poz. 2794-2805.

sam wyryty został na należącem do tego kompletu kubeczku do mycia zębów^{14/}/il.25/.

Ostatnim zespołem do omówienia jest również zdekompletowana zastawa toaletowa, wykonana przez złotnika Aucoc starszego w latach 1819-1838, także dla Potockich. W jej skład wchodzi trzy pudełeczka w kształcie prostopadkościanu z bezbarwnego szkła kryształowego, z pokrywkami ze srebra złoconego i monogramem "A.P." /il.26/, dwa lichtarzyki jednoświecowe o oryginalnym kształcie prostokątnej miseczki oraz dwa pudełka w kształcie walca, wielkości większej szklanki, z pokrywkami ze srebra złoconego^{15/}.

Dwie ostatnio omówione zastawy toaletowe jako zdekompletowane nie są eksponowane i znajdują się w magazynie. Zostały one po raz pierwszy zaprezentowane publicznie w czasie sesji z okazji 175-lecia działalności naszego Muzeum. Choć wartość ich oceniona została nieco niżej ze względu na duże braki obiektów, dowodzą

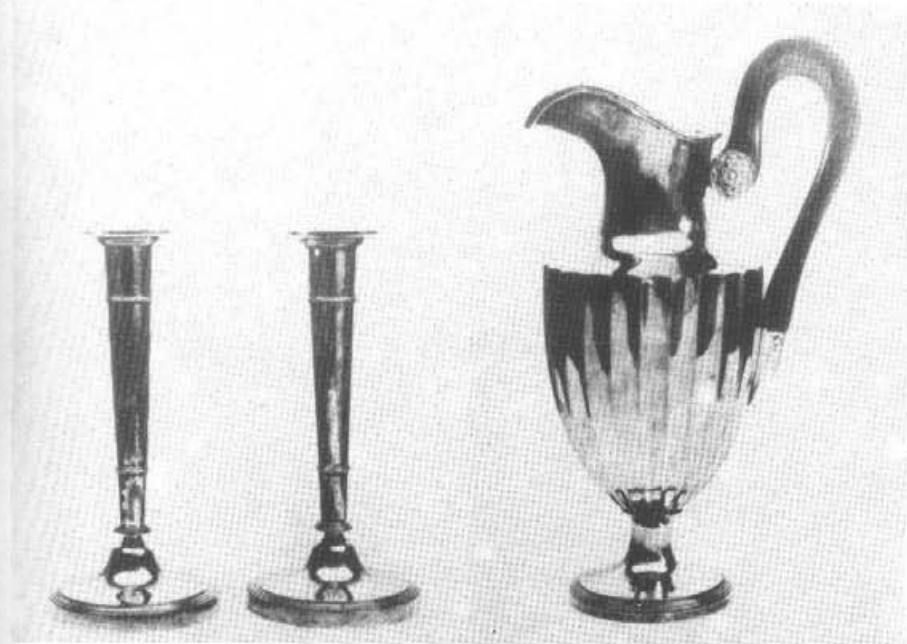
14/ Ze względu na małą ilość zachowanych obiektów trudno jest ustalić, jak w całości wyglądała ta zastawa i czy należała do Aleksandry Potockiej, żony Stanisława Kostki, czy do ich syna - Aleksandra. W późniejszym okresie, ze względu na taki sam monogram, mogła być ona również używana przez ich wnuka Augusta, lub jego żonę Aleksandrę. W obiektach tych trudno również doszukać się podobieństwa do obiektów toaletowych, wymienionych w inwentarzu z 1845 r. /por. Bibl. Nar. w Warszawie, Wil. Kat. 66/. Świadczyć to może o istnieniu niejednej zastawy toaletowej; zapewne każda z wyżej wymienionych osób musiała posiadać przynajmniej jeden tego typu komplet na własny użytek.

15/ Nie jest wykluczone, że obiekty z tej zastawy, oznakowane tym samym monogramem "A.P.", mogły stanowić niezbędne uzupełnienie poprzednio omawianej zastawy, wykonane przez innego złotnika /Aucoc starszego/, działającego w tym samym czasie, o czym świadczą punce z tego samego okresu /1819-1838/.

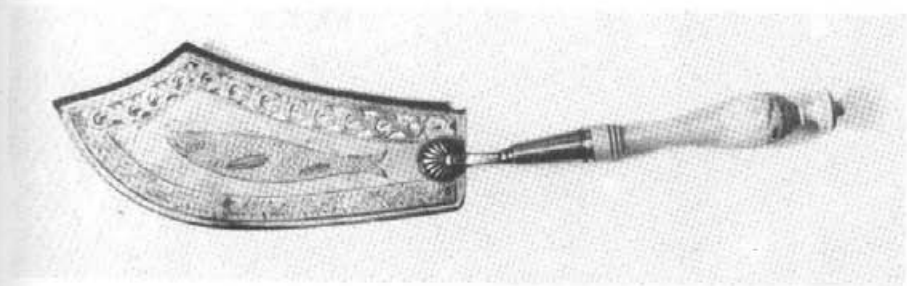
one jednak, podobnie jak poprzednio omówione, doskonałej orientacji i dobrego gustu dawnych właścicieli Wilanowa, zaopatrujących się w niezbędne obiekty życia codziennego w ośrodku najwyższej rozwiniętej kultury obyczajowej i artystycznej, panującej na wielkich dworach europejskich w Polsce i zagranicą.

W 1973 r., przed urządzeniem wystawy sztuki francuskiej w zbiorach polskich przez Muzeum Narodowe w Poznaniu, nie żyjąca już Aleksandra Wasilkowska przeprowadziła bardzo dokładną penetrację polskich zasobów sztuki złotniczej w zbiorach muzealnych i prywatnych. Na podstawie tego przeglądu stwierdziła bezspornie, że Muzeum w Wilanowie posiada najliczniejszy i najcenniejszy zbiór złotnictwa francuskiego z końca XVIII i I ćwierci XIX wieku^{16/}. Kolekcja sreber w Wilanowie dorównuje również pod wieloma względami srebrom francuskim przechowywanym w kilku większych kolekcjach europejskich, znajdujących się m.in. w Leningradzie, w Paryżu, Londynie i Amsterdamie. W Leningradzie, w sali 282-giej Ermitażu, gdzie zostały pokazane unikalne przykłady francuskiego srebra od XVII do XIX w., znalazły się srebra M.G.Biennais, J. Ch.Cahiera i J.B.C.Odiota. Wśród wielu obiektów do najciekawszych zaliczyć należy część zachowanego serwisu, wykonanego przez Biennais i Cahiera dla matki Aleksan-

16/ Tu chciałabym podkreślić wyjątkową rzetelność w przeprowadzeniu tej kwerendy. Mgr Aleksandra Wasilkowska prowadziła poszukiwania obiektów artystycznych ze srebra nie tylko jako komisarz tej interesującej wystawy, ale przygotowywała ona również własną pracę doktorską z zakresu złotnictwa i zagadnienia te były jej szczególnie bliskie. Ona też pierwsza zwróciła moją uwagę na ten cenny zespół obiektów w zbiorach wilanowskich i zachęciła mnie do zaprezentowania go na sesji w Poznaniu w 1973 r.



16. J. A. Bellement (?). Trzy obiekty z zastawy stołowej: para lichtarzy i dzbanuszek na śmietankę z zespołu sreber należących do Branickich.
Fot. B. Seredyńska.



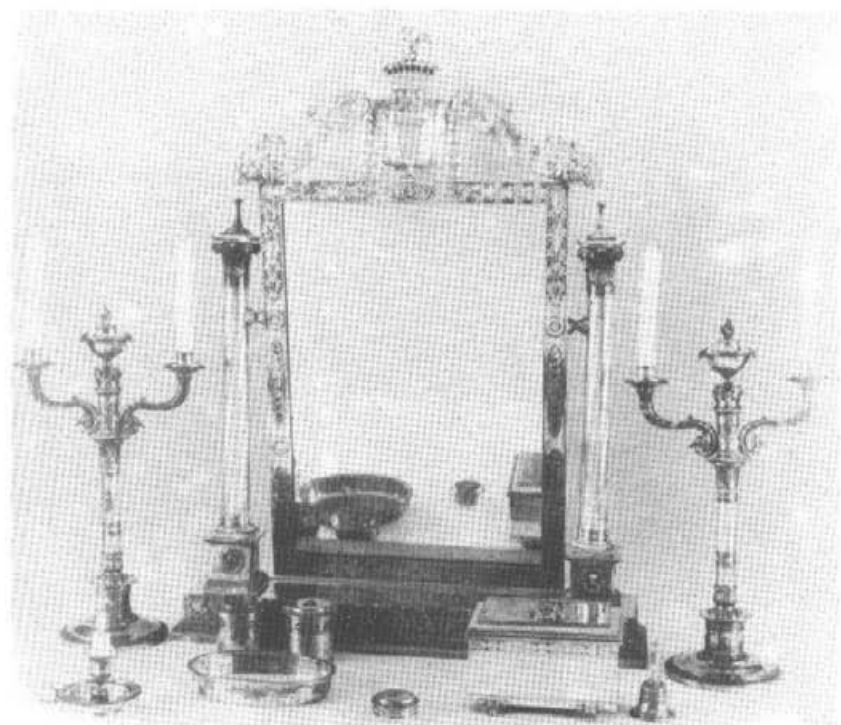
17. C. Lecour. Nóż - łopatką do ryb z zespołu sreber należących do Branickich.
Fot. B. Seredyńska.



18. F. Froment. Solniczki z zespołu sreber należących do Potockich.
Fot. B. Seredyńska.



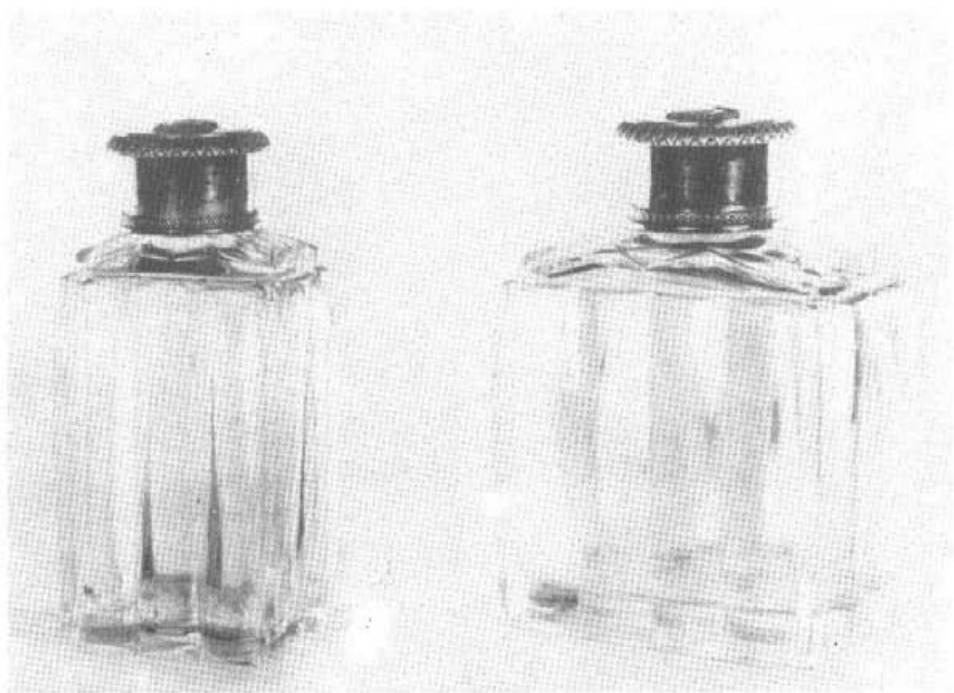
19. A. Hience. Podstawa z karafinkami na przyprawy z zespołu sreber należących do Potockich.
Fot. B. Seredyńska.



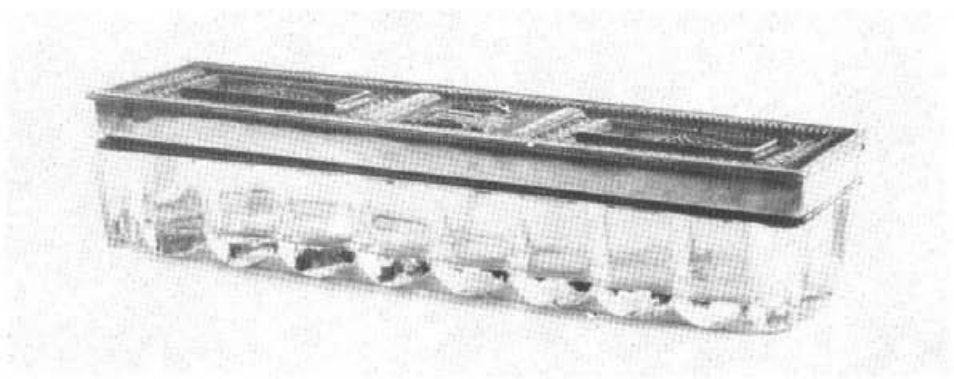
20. G. Bachelet i P. N. Blaquièrè. Część kompletu toaletowego F. K. Branickiego. Fot. B. Seredyńska.



21. G. Bachelet i P. N. Blaquièrè. Przybory do mycia. Fot. B. Seredyńska.



22. P. N. Blaquière. Dwa flakony z zastawy toaletowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Seredyńska.



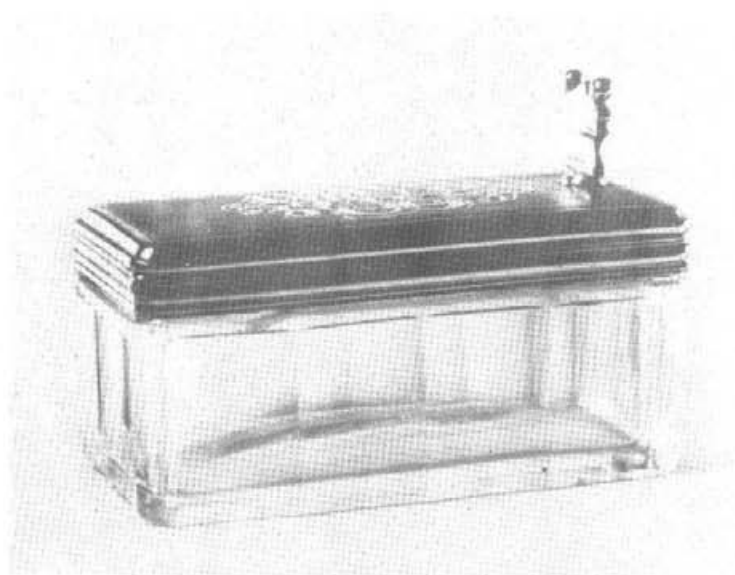
23. P. N. Blaquière. Étui na szczoteczki do zębów z zastawy toaletowej F. K. Branickiego.
Fot. B. Seredyńska.



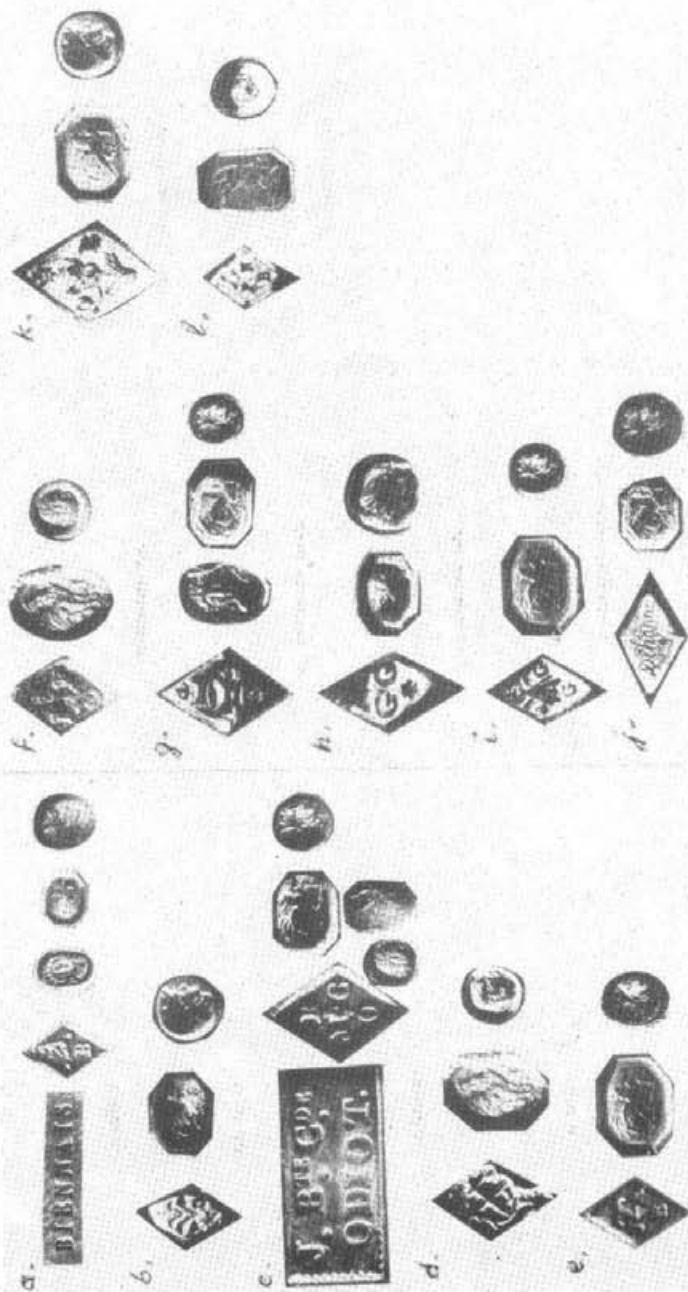
24. P.N. Blaquière. Flakon do perfum z zastawy toaletowej F.K. i A. Branickich. Fot. B. Seredyńska.



25. Aucoc st. Kubeczek z zastawy toaletowej Potockich z monogramem A.P. Fot. B. Seredyńska.



26. Aucoc st. Pudełko z zastawy toaletowej Potockich z monogramem A.P. Fot. B. Seredyńska.



27. Wykaz punc na francuskich srebrach ze zbiorów Muzeum w Wilanowie z lat 1793 – 1815; a. Martin Guillaume Biennaits; b. François Dominique Naudin; c. Jean Baptiste Claude Odiot; d. Antoine Hiencie, e. Jacques Antoine Bellement(?); f. François Froment; g. Clerin Lecour; h. Gabriel Gerbu; i. Pierre Antoine Gabriel Gerbu; j. Pierre Joseph Dehanne; k. G. Q. Bachelet; l. Pierre Noël Blaquièrre.

dra I, Marii Fiedorowny. Jak wiadomo, zespół ten liczył początkowo ok. 1000 sztuk. Na ekspozycji pokazano parę werier, dzbanek-kafetierę, wazę do ponczu i inne. Z dzieł Odiota znalazły się tu: para świeczników trójramiennych z pełnoplastyczną postacią uskrzydłonego anioła, para solniczek podwójnych z parą klęczących amorków, podtrzymujących płaskie czarki na sól oraz z uchwytem w kształcie pełnoplastycznej postaci kobiecej, podtrzymującej "łuk" naśladujący tkaninę, i cztery solniczki pojedyncze w kształcie podtrzymującego czarkę klęczącego amorka. Są tu również dwie wazki do konfitur, waza z pokrywą oraz uchwyty na osadzenie 16 łyżeczek i dwa samowary. Nie sposób wymienić wszystkich eksponowanych obiektów, których jest wiele. W zbiorach Ermitażu na uwagę zasługuje również zastawa, na którą składają się przybory toaletowe oraz do jedzenia i pracy, przechowywane w specjalnym pudle-futerał, a licząca kilkadziesiąt sztuk. Na niektórych z wyżej wymienionych obiektów pokazanych na ekspozycji w Ermitażu znajdują się elementy zdobnicze i postacie mitologiczne, podobne do tych, jakie występują na obiektach z naszej kolekcji w Wilanowie^{17/}.

Pewnego podobieństwa do wilanowskiego serwisu do kawy i herbaty Odiota można doszukać się w serwisie ze srebra złoconego, który jest pokazany w dziale sreber w londyńskim Victoria and Albert Museum i datowany na lata 1798-1838. W skład jego wchodzi: dzbanuszek na mleko z uszkami z czarnego drewna, czajnik do parzenia

17/ Tu pragnę serdecznie podziękować Dyrekcji i wszystkim Kolegom z Muzeum w Ermitażu za udostępnienie mi obiektów nie tylko na ekspozycji, ale również w magazynach. Szczególnie gorąco dziękuję p.M.D.Malczenko, która udzieliła mi szeregu cennych informacji.

herbaty, samowar i puszka-herbatnica. Na obiektach tych występują te same postacie mitologiczne, jak na serwisie wilanowskim, tylko dużo mniejsze. Zespół ten jest w ogóle o wiele skromniejszy od serwisu zachowanego w Wilanowie. Został on omówiony obszerniej w najnowszym opracowaniu sreber francuskich w zbiorach Victoria and Albert Museum z 1978 r.^{18/}.

Bardzo interesujący zespół sreber Biennais i Odiota znajduje się w Rijksmuseum w Amsterdamie. Z dzieł Biennais wymienić można zastawę stołową wykonaną dla późniejszego cara Mikołaja I, datowaną na lata 1809-1819, a składającą się z ośmiu sztuk: dwóch pater bardzo płaskich, dwóch waz owalnych z pokrywami, których uchwyty są w kształcie amorków, a pod uchwytami znajdują się uskrzydłone postacie kobiece, dzbanek do kawy lub herbaty, dzbanuszek na śmietankę i surtout - waza z otworkami na osadzenie sztucców lub łyżeczek. Wymienione wyżej obiekty umieszczono na tacy należącej do tego kompletu, wykonanej również ze srebra złoconego. Zastawa ta jest eksponowana na konsoli z malachitu, zdobionego brązami złoconymi.

Wśród obiektów pokazanych w tym muzeum szczególnie dla nas interesująca jest zastawa wykonana przez J.B.C. Odiota dla hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego i jego żony, Aleksandry, oznakowana herbem Branickich. Są to dwie sosjerki na prostokątnych podstawach, dwie podwójne solniczki podtrzymywane przez postacie kobiece oraz waza owalna, której czaszę podtrzymują dwie pełnoplastyczne postacie aniołów, klęczących na pod-

18/ I. W. L i g h t b o w n, French Silver, catalog - Victoria and Albert Museum, London 1978.

stawie, a uchwyty wazy tworzą pełnoplastyczne łabędzie. Dziełami J.B.C.Odiota są również dwie weriery z uchwytami w kształcie dwóch klęczących amorków z talerzykami w rączkach, solniczka podwójna z pojemniczkami w formie muszelek osadzonych na splecionych delfinach, dwa talerze i dwa półmiski z pokrywami oraz jedno naczynie w kształcie wazonika - wszystko ze srebra złoczonego. W Rijksmuseum na ekspozycji znajdują się również dwa obiekty A.E.Giroux: miska i dzbanek, datowane na rok 1809^{19/}.

Najwięcej empirowych sreber francuskich zachowało się, rzecz jasna, we Francji i to nie tylko w zbiorach muzealnych, lecz również w kolekcjach prywatnych. Znajdują się one m.in. w Malmaison, Muzeum Christofle, w Saint Denis pod Paryżem, w Musée des Arts Décoratifs, Musée Carnavalet, w kolekcjach prywatnych firmy Odiot i u antykwariuszy przy słynnej ulicy złotników na St. Honoré, którzy wprawdzie za bająnskie sumy, ale do dziś jeszcze oferują przeważnie pojedyncze dzieła Biennais, Odiota, Cahiera, czy innych złotników tego okresu. Tu nawet trudno wymieniać te liczne i wspaniałe obiekty, tymbardziej, że posiadają już one znakomite opracowania naukowe^{20/}.

19/ Kilka pięknych reprodukcji sreber J.B.C.Odiot, znajdujących się w Rijksmuseum zostało zamieszczone w pracy J. H e l f t, Les Grands Orfèvres de Louis XIII à Charles X, Paris 1965, s.290 i 291.

20/ Podaję tu przykładowo pozycje, z których korzystałam, m.in. przy opracowywaniu tego artykułu: J. H e l f t, o.c.; S. G r a n d j e a n, o.c.; R. B r i a t, L'orfèvrerie/avec la participation du Musée Christofle/, Paris 1969; Catalogue de l'Orfèvrerie du XVII^e, du XVIII^e et du XIX^e siècle, Paris 1958. W dwóch pierwszych pozycjach została zamieszczona obszerna bibliografia.

Na podstawie wyżej wymienionych dotychczasowych porównań można powiedzieć, że srebra z Wilanowa dorównują obiektom ze wspomnianych kolekcji zagranicznych. Niektóre nasze obiekty posiadają troszkę skromniejszą dekorację, ale należy tu brać pod uwagę osoby zamawiających. Trudno sobie nawet wyobrazić, by srebra z kolekcji cesarza Francji lub panujących z innych krajów były jednakowo okazałe i bogate, jak srebra wykonane dla skromniejszych stanowiskiem i mniej zamożnych klientów polskich. Jedynie serwis do kawy i herbaty J.B.C.Odiota z Wilanowa oraz zespół sztucców z naszej kolekcji jest równie wspaniałe, jak wiele dzieł wykonanych dla Napoleona lub osób z jego otoczenia.

Po wnikliwej analizie porównawczej i obejrzeniu tytułu obiektów nasuwają się jeszcze dalsze wnioski. Nasz zespół reprezentuje prace dużego grona złotników paryskich /il.27/, często nieznanymi nawet specjalistom francuskim. W ustaleniu autorstwa naszych obiektów pomogli mi specjaliści pracujący w muzeach francuskich oraz antykwarjusze. Ci mało znani złotnicy nie byli uwzględniani w dotychczasowych opracowaniach specjalistycznych dotyczących punc. Stąd obiekty zachowane w naszej kolekcji służyć mogą nie tylko przy analizie porównawczej obiektów złotnictwa francuskiego, lecz stanowią również materiał historyczny, dający wyobrażenie o działalności nieznanymi dotąd bliżej większych firm złotniczych. Dużą wartość kolekcji sreber z Wilanowa przejawia się również w tym, że obiekty nasze w przeważającej większości zachowały się w dużych zespołach - kompletach, stanowiących cenne całości. Pokazywane ostatnio w Paryżu specjalistom fotografie naszych obiektów budziły zrozumiałe zachwyty i duże zainteresowanie, gdyż nie były im znane. Stąd dobrze się stało, że podjęto już prace nad pełnym katalogiem całej kolekcji. Zespół ten ze względu na swoją liczebność jest nie tylko dobrym przykładem naj-

wyższych osiągnięć złotnictwa europejskiego, ale uzupełnia listę francuskich złotników i ukazuje ich prace z tego okresu.

Wysoka ocena wartości artystycznych tych obiektów upoważnia również do tego, że srebra nasze oddawna już przestały być zespołem przedmiotów praktycznie używanych. Od momentu upaństwowienia zbiorów nie były nigdy wykorzystywane w Wilanowie, nawet w czasie najbardziej uroczystych przyjęć. Wystawione w specjalnych zabytkowych szafach lub gablotach stały się obecnie obiektami wyłącznie muzealnymi.